



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Goniec Częstochowski

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Cena prenumeraty: miesięcznie 1 mk. 50 fen., kwartalnie 4 mk. 50 fen. za odnośnienie do domu dopłaca się 20 fenigów miesięcznie. Cena pojedynczego numeru 10 fenigów.

Ceny ogłoszeń: za wiersz petitowy jednoszpaltowy na I kol. 1 mk. 50 fenigów, na II i III kol. 65 fenigów, na IV kol. 45 fenigów. Ogłoszenia drobne po 10 fenigów za wiersz.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—2 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Adres Redakcji i Administracji CZĘSTOCHOWA, ulica Panny Maryi Nr. 38. — Telefon Nr. 50.

Obwieszczenie.

Stosownie do mego obwieszczenia z dnia 28 kwietnia 1916 r. otrzymała mieszkańcy General-Gubernatorstwa, u których odbywały się wywłaszczenia w imieniu rządu niemieckiego, odszkodowanie w gotówce—w pewnych daleko idących granicach i to za pośrednictwem państwowej komisji odszkodowań.

Z drugiej strony panuje obecnie w polskich miastach gwałtowne zapotrzebowanie pieniędzy, ażeby mógł zadośćuczynić wielkim zadaniom stawianym zwłaszcza w linii opieki nad dobrem publicznym. Stosunki podatkowe gmin są chwilowo jeszcze za mało rozwinięte, żeby można wkrótce zwykłym trybem zebrać potrzebne sumy z należytych uwzględnieniem wydajności poszczególnych jednostek.

Aczkolwiek odnośne urzędy, starają się wytworzyć jaknajspieszniej tego rodzaju postępowanie, to jednak wymaga, panująca chwilowo we wszystkich prawie miastach bieda, bezwzględnie dostarczania dalszych środków.

Ponieważ pominiawszy niektóre wyjątki, żadne inne środki nie stoją do dyspozycji, przeto upoważniam nadzorcze władze komunalne (prezydentów policji, naczelników powiatów), ażeby, oprócz już istniejących, dalej idących zobowiązań poszczególnych obywateli, radząc sobie, narazie zabierali na potrzeby komunalne do 50 proc. tych sum, które państwu komisja odszkodowań w granicach swej kompetencji ma prawo oddać do dyspozycji mającemu otrzymać odszkodowanie.

W miejsce zatrzymanych sum wydawane będą interesowanym krótkoterminowe, mniej więcej sześcioprocentowe obligacje miejskie.

Nie przeze, że środki te dla niedojnego z interesowanych mogą być twarde. Tuszę jednak, że obywatele w poczuciu obowiązku obywatelskiej ofiarności uznają konieczności tych środków tymczasowych. Zresztą daje Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa możność zaciągnięcia w stosownych granicach pożyczek na otrzymane zabezpieczenia miejskie. Również należy się starać, skoro postąpi uregulowanie stosunków podatkowych, o sprawiedliwe równomierne rozdzielanie zatrzymanych sum między obywatelstwo, a tym którzy nasamprzód zbyt ciężko byli dotknięci, udzielić wskazanych ulg przez wykupienie wydanych im obligacji.

Abym zapewnić przeprowadzenie tych środków upoważniam dalej władze nadzorcze komunalne, ażeby ze swej strony stawiły wniosek do państwowej komisji odszkodowań o przeprowadzenie postępowania co do odszkodowania, jeżeliby interesowany wbrew oczekiwaniom wzbraniał się wdrożyć postępowanie co do odszkodowania we własnym imieniu. W tych wypadkach może być wzięta

suma odszkodowania w pełnej wysokości na potrzeby komunalne.

Warszawa, dnia 9 maja 1917 r.

General-Gubernator
von Beseler.

Objaśnienie do obwieszczenia pana General-Gubernatora z dnia 9 maja 1917 r. dotyczącego zapewnienia kredytów komunalnych.

Wszystkie prawie miasta polskie znajdują się obecnie w wielkiej potrzebie finansowej, wywołanej w pierwszym rzędzie przez opiekę nad ich ludnością potrzebującą pomocy. Zaciąganie potrzebnych pożyczek miejskich napotyka na wielkie trudności, gdyż bądź brakuje u obywatelstwa płynnej gotówki, bądź też obywatele nie są skłonni do pożyczania miastu swej gotówki. Nawet miasta stołeczne Warszawa, która z początku mogła pokryć swój niedobór finansowy przez zaciągnięcie pożyczek publicznych, została obecnie zmuszona powołać swoich obywateli do przyjęcia większej pożyczki miejskiej w miarę możliwości, a to w ten sposób, że każdy obywatel, który wzbrania się od przyjęcia swego udziału, zostaje pociągnięty do opłaty bardzo wysokiego podatku komunalnego od majątku. W przeważającej liczbie miast polskich środków tych nie można zastosować z dodatnim wynikiem, ponieważ drobne kapitały, które obywatele mają do dyspozycji, przeważnie są stosunkowo znacznie mniejsze niż w Warszawie. Nie pozostaje zatem nic innego jak znaleźć inną drogę dla zaspokojenia koniecznych potrzeb komunalnych.

Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa nie jest w możności udzielania kredytu na zastaw obligacji miejskich, ponieważ banknoty Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej są gwarantowane przez Rzeszę Niemiecką i przyjęcie obligacji miejskich bez dalszego zabezpieczenia przez Kasę Pożyczkową byłoby równoznacznym z gwarantowaniem polskich pożyczek miejskich przez Rzeszę Niemiecką. Rząd Rzeszy Niemieckiej do tego się nie skłania, gdyż należy trzymać się zasady, że zaspokojenie polskich potrzeb komunalnych jest w pierwszym rzędzie rzeczą obywateli miejskich, w drugim zaś, jeżeli miasta same nie są w stanie temu zaradzić, rzeczą państwa Polskiego.

Wobec tych okoliczności nic innego nie pozostaje jak zużytkować na potrzeby komunalne część sum wpływających obywatelom polskich miast z opłaty za wywłaszczone przemysłowe surowce i towary. Środki zarządzone przez powyższe obwieszczenie pana General-Gubernatora znajdują usprawiedliwienie w tem, że w pierwszym rzędzie jest rzeczą obywateli państwa lub miasta, troszczyć się o publiczne potrzeby tych związków, tak samo jak obywatele państw biorących obecnie udział w wojnie, obowiązani są do

subskrypcji pożyczek wojennych tychże państw. Ażeby uniknąć nieuszanego obciążenia poszczególnych osób interesowanych, postanowił pan General-Gubernator że z odszkodowań przypadających osobom uprawnionym, tylko 50 proc. może być użyte na cele komunalne. Zamiast tych 50 proc. otrzyma osoba uprawniona obligację miejską, która winno odnośne miasto zasadniczo oprocentować po 6 proc. i spłacić gotówką w 3 lata po zawarciu pokoju. Środek ten nie jest zatem połączony ze stratą majątkową dla osoby, która otrzymała odszkodowanie. Jeżeliby osoba ta, oprócz wypłaconych jej 50 proc., potrzebowała więcej gotowizny, to będzie miała możność z lombardowania otrzymanych obligacji miejskich w Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej na warunkach, które mają być jeszcze ustalone. Ażeby na wszelki wypadek zapewnić potrzebny miastom kredyt, nadaje się władzy nadzorczej komunalnej t. j. odnośnemu prezydentowi policji lub naczelnikowi powiatu prawo de wdrożenia z urzędu postępowania co do odszkodowania, jeżeli osoba uprawniona wzbrania się postawić wniosek. W tym wypadku lokuje się cała wolna suma odszkodowania w obligacjach miejskich, które są przechowywane do dyspozycji osoby uprawnionej.

Pozatem zarządził pan General-Gubernator, ażeby możliwie prędko nastąpiło równomierne pociągnięcie wszystkich obywateli do udziału w pożyczkach miejskich, tak aby również i ci obywatele, którym surowców i towarów nie sekwestrowano, a którzy posiadają majątek, musieli brać udział w pożyczce odpowiednio do swej możności i ażeby tym sposobem dana była możność ulżenia innym zbyt obciążonym obywatelom przez odkupienie od nich części pożyczek. W zasadzie ma być zapewniony potrzebny kredyt komunalny na okres 2 lat. Jeżeli zatem w ciągu tego czasu z podlegających wypłaconiu odszkodowań, wystarczy na finansowe potrzeby miasta, pobranie mniejszej części niż 50 proc., to tylko ta część będzie pociągnięta do pożyczki i uprawniony do odszkodowania otrzyma zatem gotówką większą sumę niż 50 proc.

WOJNA.

Dymisja rządu czarnogórskiego.

PARYŻ, 6 | 6. Sformułowany przed trzema miesiącami przez króla Nikołaja rząd czarnogórski, podał się do dymisji.

Ostrzeliwanie Ostendy.

BERLIN, 6 | 6. (Urzędowo.) Miniotory nieprzyjacielskie ostrzeliwały Ostendę 5 b. m. w godzinach porannych. Większa liczba mieszkańców belgijskich została zabita i rannona oraz przyczyniono pewne szkody materialne szczególnie w budynkach. Nieprzyjacielskie siły wywiadowcze,

znacznie przeważające nasze siły, zaatakowały 2 nasze torpedowce strażnicze, z których jeden, a mianowicie „S. 20“ po uporczywej walce zatopiony został; bronił się on do ostatniej chwili. Część załogi zdołała uratować. Nieprzyjacielskie siły zbrojne trafione zostały wielokrotnie, poczem cofnęły się, odgnane ogniem naszych baterji lądowych.

Nacisk Anglii i Francji

BERLIN, 6 | 6. Korespond. „Lokal Anzeigera“ donosi ze Sztokholmu: Stale utrzymują się tutaj pogłoski, jakoby ministrowie wojny francuski i angielski zwrócili się do rządu rosyjskiego z żądaniem, aby Rosja rozpoczęła ofensywę; w razie gdyby Rosjanie w dalszym ciągu trwali w bezczynności, wówczas mocarstwa zachodnie gotowe są zawrzeć pokój odrębny.

Na froncie włoskim.

BERNO, 6 | 6. Do „Corriere della Sera“ donoszą z frontu włoskiego że przygotowania do dalszej ofensywy są już ukończone. Attache wojskowy udał się z Beramo na front.

Venezuela na widowni dziejowej.

WASZYNGTON, 6 | 6. Biuro Reutersa donosi: Poseł niemiecki w Venezueli zaprzecza, jakoby Niemcy miały zaproponować Venezueli oddanie wyspy Santa Margareta w celu uczynienia z niej podstawy operacyjnej dla łodzi podwodnych.

Brazylja przeciw Niemcom.

BUENOS AIRES, 6 | 6. Ag. Havasa donosi: Dotychczasowy poseł niemiecki w Brazylji v. Pauli wyjeżdża dziś wraz z całym poselstwem do Amsterdamu.

Nowe ministerjum znów zagrożone.

GENEWA, 6 | 6. Dzienniki paryskie donoszą, że istnieje obawa rozłam w gabinecie ks. Lwowa. Petersburski korespondent „Daily News“ wyraża się w jednym z doniesień: „Ja osobiście sądzę, że niedalekiem jest nowe przesilenie rządu“.

O ustalenie celów wojny.

ROTTERDAM, 6 | 6. Donoszą tutaj z Petersburga: Organ prasowy rady rob. i żołn. kładzie znów nacisk na konieczność porozumienia się koalicji co do celów wojny, inne żywioły skrajne podjęły nanowo swą działalność i zapytują, co koalicja uczyniła już dla sprawy pokoju.

Przeciwko zakazowi wyjazdu

AMSTERDAM, 6 | 6. Donoszą tu z New-Yorku, że 49 posłów złożyło protest przeciwko odmowie ze strony rządu wydania paszportów socjalistom na wyjazd do Sztokholmu.

Powrót delegatów.

STOKHOLM, 6 | 6. Jak donosi „Sozial-Demokraten“ większość delegatów węgierskich i belgijskich partji socjalistycznych wyjechała stąd do domu.

Poincare sprawcą wojny.

GENEWA, 6 | 6. Z powodu pogłoski o wykryciu w Petersburgu korespondencji, z której wynika, iż Poincare jest sprawcą wojny, ponieważ przeobraził traktaty obronne na zaczepne, Herve przyznaje: „ta ostatnia rzecz jest słuszna, dotyczy jednak tylko półwiarowania Turcji“.

Zmiana dowództwa naczelnego.

PETERSBURG, 6 | 6. Doniesienie Petersburskiej Agencji Telegraficznej: Naczelny wódz armji rosyjskiej, Alekajew, ustąpił ze stanowiska. Głównym wodzem mianowano na jego miejsce gen. Brusilowa, na miejsce

zaś tego ostatniego, jako dowódcy frontu połudn.-zach., mianowano gen. Hurko.

Utworzenie Rady Litewskiej.

BERLIN, 6 | 6. Główna kwatery Wschodu ogłasza urzędowo pod datą 30 maja: Naczelny dowódca na wschodzie zezwolił na utworzenie Litewskiej Rady mężów zaufania, mającej się składać z najwybitniejszych przedstawicieli Litwy.

Chwila bieżąca.

— Lansing oświadczył w komieji spraw zagranicznych, że wojna skończy się jeszcze w roku bieżącym.

— Na drodze żelaznej Moskwa — Kursk wybuchły zaburzenia i nieporządki, ruch na tej kolei wstrzymane. Minister komunikacji wyjechał na linje.

— „Nieuwe Rotterdamsche Courant“ donosi z Nowego Jorku, że republikanie podjęli znowu agitację na rzecz ministerjum koalicyjnego na czas trwania wojny.

— Rząd chiński ma być zupełnie ograniczony w swolch czynnościach. Członkowie partji wojskowej zastosowali cenzurę telegraficzną.

Pokój się zbliża...

Wszystkie znaki na horyzoncie politycznym świadczą o zbliżającej się likwidacji wojny.

W swoim czasie wybuch jej poprzedziły stale powtarzające się zapewnienia czynników oficjalnych, że niezbęmnym celem wszystkich wysiłków dyplomacji jest utrzymanie pokoju, że nawet stale wzrastające zbrojenia na lądzie i morzu nie do czego innego zmierzają. Próby zażegnania lub lokalizowania grożących konfliktów odraczały, ale zarazem i pogłębiały te, które nie chybnie musiały wybuchnąć i rozgorzeć w wielką pożogę światową. Dziś coś analogicznego w odwrotnym sensie dzieje się z unikiem już „wybuchem“ pokoju. Jedni sprzymierzeńcy na drugich wymuszają deklaracje dalszej gotowości bojowej, postanowienia „walki aż do ostatecznego zwycięstwa“, sugestjonując, że każdy w swoje zwycięstwo wierzy, a mimo to coraz widoczniejszą jest rzecz, że wszyscy czują się już zwyciężeni przez czynniki nie polityczne, żywiołowe, poprostu przez wyczerpanie materialnych i moralnych sił zrzuconych na szalę wszelkiego światowego turnieju.

Znowu przychodzą do głosu nastroje nerwowe. Rozpoczyna wojnę w podnieceniu, podniecenie ustąpiło depresji, depresja rozdrażnieniu, i jak na początku rzucano hasła upajające dla rozpalenia zdobywczego entuzjazmu, dziś rozbrzmiewają hasła podniosłe, liryczne, kojące, świadczące o tęsknocie do pokoju za wszelką cenę.

Prasa angielska o Polsce.

„Times“ przyniósł wiadomość, że p. O'Connor zapytał w parlamencie, czy rząd angielski został uwiadomiony oficjalnie o postanowieniu Rosji odbudowania Polski, Balfour odrzekł, iż cieszy się że może dać na to odpowiedź twierdzącą; obiecał prztem wrócić więcej powiedzieć na ten temat. „Daily News“ wydrukiowały artykuł cały o tem, bardzo entuzjastyczny.

Drugi artykuł, wydrukowany w tymże piśmie przez p. Reynoldsa w formie korespondencji z Petersburga, opisuje nabożeństwo w kościele św. Katarzyny i bardzo sympatycznie mówi o wierze Polaków w zmartwychwstanie swej ojczyzny. Autor dziękuje Rosji, że koalicja, która tylko z zawstyżeniem mogła mówić dotychczas o Polsce, może teraz na cały świat zawo-

łać: „niech żyje niepodległa Polska!“ Pismo „Leeds Mercury“ potępia Romanowów, którzy nigdy o miłość Polaków nie starali, a więc i nie mieli jej. Przypomina dalej rodzaj umowy Rosji z Europą na kongresie wiedeńskim w 1814 r., „coś w rodzaju kontraktu“, w którym zagwarantowano ziemiom polskim instytucje i swobody, ale Romanowie uczynili z kontraktu świsstek papieru.

Czy wszyscy złożyli już ofiary i fanty na kwestę p. h. „Ratujcie dzieci“?

Co słychać nowego?

Śmierne pogłoski.

Pod tym tyt czytamy w „Dzienniku Cieszyńskim“ (Nr 121):

„Maehrisch - Schlesische Presse“ donosi z Frywaldu: Od kilku dni rozchodzą się tu pogłoski, że bezpośrednio zagraża już wojna między Austrią a Niemcami. Szczególnie ludność na pograniczu jest zaniepokojona. Ludzie przygotowała się do ucieczki z całym swym mieniem, a z trudnością tylko można ich uspokoić, wskazując na rok 1866, w którym prusacy przecież krzywdy nikomu nie uczynili. Ludzie nie chcą podpisywać pożyczki wojennej, a dzieci wciąż dopytują się nauczycieli, czy i kiedy wojna będzie.

Tyle wspomniane pismo.

Nam donoszą z okolic Ostrawy, że tam też podobnie niedorzeczne pogłoski znajdują posłuch u ludzi.

Tryest nie jest ewakuowany.

Wobec informacji paryskiej „Journal“ jakoby austriacy rozpoczęli ewakuację Tryestu, a mianowicie archiwa przeniesli do Wiednia, a zapasy gotówki i walorów banków tryesteńskich do Lublany, wiedeńskie źródła miarodajne zapewniają, że, jak to bywa w takich razach, „życzenie było tu ojcem myśli“.

Zguba pierścienia i krzyża biskupiego.

Książę-biskup Sapieha przy wyjeździe z Wiednia d. 2 b. m. na dworzec kolei północnej zapomniał w numerowanym powozie torby skórzaney, zawierającej pierścień biskupi z wielkim szafirem i złoty krzyż biskupa z brylantami i złotymi kamieniami. Tajny układ rosyjsko-japoński.

„Maasbode“ powtarza za „Russkoje Słowo“, że przed rokiem zawarty został pomiędzy Rosją i Japonją układ tajny na wypadek konfliktu pomiędzy Rosją a koalicją. Układ zawiera ważne przyrzeczenia dla Japonji co do terenów na Dalekim Wschodzie, ze szkoda interesów Anglii i Ameryki.

Nota Wilsona do Rosji.

„Petit Parisien“ dowiaduje się z Waszyngtonu: Data 2 b. m. wysłana została nota Wilsona do Rosji. Treść ma być niebawem ogłoszona.

Rokosz wojskowy w Kronsztadzie.

Dzienniki paryskie zdradzają wielkie zaniepokojenie z powodu panującego w Kronsztadzie rokoszu przeciwko rządowi tymczasowemu.

Japonja i Rosja.

Według informacji „Russkoje Wiedomosti“ niemają ssonasją wywołując w szerszych kołach rosyjskich wiadomość, że od pewnego czasu nie dochodzą większe transporty amunioji z Japonji. Gazeta zastanawia się nad podawami tego podpadającego zjawiska i dochodzi pod koniec do wniosku, iż powody te są natury czysto ekonomicznej. Dziennik rosyjski nie wierzy, żeby Japonja z przyczyn militarnych lub politycznych, za-

braniła wywoziło w dalszym ciągu do Rosji zapasów amunicyjnych, lecz jednocześnie podnosi z naciskiem, że w razie, gdyby podobny wypadek miał rzeczywiście nastąpić, byłoby to dla Rosji prawie tyle, co klęska zarówno wojskowa, jak i gospodarcza. Z tego też względu żąda pismo jaknajszczęśliwszego zbadania całej sprawy, oraz uspokojenia zaniepokojonej opinii w kraju.

Niepodległość Albanji.

Ag. Stefani donosi z Argyrokastr o ogłoszeniu niepodległości Albanji pod protektorem Włoch. Proklamacja została jednocześnie opublikowana w innych zajętych przez Włochów miejscowościach, a po drugiej stronie rzeki Vojuzy zrzucali ją z samolotów lotnicy włoscy.

Wszystkie grunta będą oddane rolnikom...

W Petersburgu w głównej komisji rolnictwa wypracowano deklarację w sprawach agrarnych, w której między innymi powiedziano: Wszystkie grunta, podatne dla celów rolniczych, muszą być oddane do użytku rolnikom.

Ofensywa rosyjska.

Czy i w jakich rozmiarach armja rosyjska będzie w stanie wziąć udział w spodziewanej ofensywie, na to trudno dotychczas odpowiedzieć. Ze w rosyjskich kółach naczelnych nie brak chęci ku temu, wynika dostatecznie ze wzmożonej działalności artyleryjskiej, a gdzieś tam również i piechoty pod Smorgonią i Baranowiczami, na wschód od Lwowa oraz na froncie rumuńskim, wątpliwym jest wszakże, czy starczy sił armji rosyjskiej do przeprowadzenia ofensywy.

W obronie lokatorów.

Gubernator Gdańska wydał rozporządzenie, wzbraniające podwyższania komornego podczas wojny zarówno od wszelkiego rodzaju mieszkań jak i od sklepów drobnych kupców.

Komorne dla tych lokatorów może być podniesione tylko za zgodą gubernatora. Przeciwwstawienie się rozporządzeniu pociąga za sobą karę 1 roku więzienia, lub odpowiednią karę pieniężną.

Uchwała żydów amerykańskich.

W Nowym Jorku odbyła się konferencja żydowskich narodowo-socjalistycznych związków robotniczych, z udziałem 400 delegatów, reprezentujących 150,000 robotników.

Zagaił tę konferencję dr. Ch. Żytowski, który powiedział między innymi: „Gdybyśmy teraz ogłosili plebiscyt między żydami co do życzeń narodu, to odpowiedź brzmiałaby: „Samodzielnego życia (ohcemy) we własnym kraju, Palestynie”.

Uchwalono zwołać—niezależnie od kongresu amerykańskiego—wszechświatowy kongres żydowski możliwie jeszcze przed rozpoczęciem rokowań pokojowych, wysunąć na porządek dzienny kwestję emigracji, żądać dla żydów praw narodowych na zasadzie samorządu demokratycznego oraz zażądać od międzynarodowego socjalistycznego związku utworzenia przy międzynarodowej sekcji żydowskiej.

Ostatnie żądanie wysuwane było już nieraz przez żydowskich socjalistów narodowych, spotykało się jednak z energiczną przeciwnością socjalistów żydów, należących do różnych partji.

8-io klasowe gimnazjum żeńskie

W. Chrzanowskiej

Częstochowa, ul. Teatralna 9.

Zapisy przyjmuje kancelarja szkoły codziennie między g. 10 ½ 12 ½ p. p. do dnia 1-go czerwca, poczem przed wakacjami kandydatki nie będą przyjmowane. Egzamina wstępne rozpoczną się d. 4 czerwca.

Z Warszawy.

„Solidarność“ lokatorów.

Właściciel domu nr. 20 przy ul. Dzikiej wezwał swoich licznych lokatorów i oznajmił im, iż zręka się pretensji do komornego za dwa pierwsze lata wojny, na sumę przeszło 30.000 rb. Żąda natomiast, ażeby uiścili zaległe komorne za rok ostatni w sumie około 12.000 rb. Należność już po ograniczeniu wysokości komornego, gospodarz zgadza się przyjmować w drobniejszych ratach. Lokatorowie wyrazili wdzięczność za humanitarny postępek i z podziękowaniem przyjęli podyktowane warunki. Na zakończenie oznajmili „solidarnie“, że komornego w dalszym ciągu płacić nie będą.

Sjonizm w Warszawie.

„Hajnt“ informuje: „Wczoraj na wszystkich ulicach w Warszawie rozlepiono plakaty ogromnego formatu o barwach biało-niebieskich z odezwą płacenia „szekela“ (składki). Od samego rana kilkaset parok studentów, panien i młodzieży narodowej wyszło na ulice żydowskie i rozdawało po sklepach i mieszkaniach nalepki, oraz sprzedawało „szekele“. Widok par sjonistycznych o opakach niebiesko-białych wywołał entuzjazm(11)

Ze zjazdu Kółek rolniczych.

(Dalszy ciąg).

Po referacie wygłoszonym przez p. Smoleńskiego wyłoniła się bardzo ożywiona dyskusja nad sprawą dostarczania bydła przez wieś na potrzeby wojska, oraz mieszkańców miast. Kwestję powyższą poruszał p. Smoleński, wskazując, że jest ona jednym z wielu zadań kółek rolniczych, i one nie kto inny winne się zająć by dostarczanie bydła było uskuteczniac sprawiedliwie i jednocześnie zgodnie z rozporządzeniem wydanym przez władze okupacyjne.

Do akcji tej potrzebna jest tylko solidarność ogółu gospodarzy danej gminy i zrozumienie przez nich interesu własnego. Po długiej dyskusji w której brali udział gospodarze poszczególnych wiosek, Zjazd w myśl wniosku red. J. Sיעińskiego powołał do życia komisję w skład której weszli pp. S. Jastrzębski, red. J. Sיעiński, Tajchman z Grabówki, Brodziak z Kalei i Karwala z Szarlejki, a zadaniem której będzie przeprowadzenie tej solidarności w poszczególnych gminach i dawanie wskazówek jak winny gminy porobić kontrakty z władzami okupacyjnymi na dostarczanie bydła.

Pięknie i treściwie przemówił do zebranych drugi delegat Centr. Tow. Rol. w Warszawie p. Jeruzalski wzywając zebranych do zakładania związków młodzieży przy kółkach rolniczych, wykazując potrzebę kształcenia naszej młodzieży wiejskiej pod względem państwowym i społecznym, gdyż zmiana ustroju państwowego polskiego wymagać będzie współpracy włoścjanstwa w rządach, które musi się do nich odpowiednio przygotować.

Rzucając tę myśl Centr. Tow. Rol.

nicze wzywa poszczególne kółka, by wzięły się do pracy nad oświadczeniem i kształceniem młodzieży, gdyż włoścjanstwo jak i cały naród polski stoi w przededniu nowego życia państwowego, społecznego i gospodarczego, w którym młode pokolenie włoścjańskie musi przyjąć czynny udział. Następnie prelegent odczytał program takich związków, poczem przewodniczący zarządził przerwę obiadową do godziny 3 po południu.

Po przerwie obiadowej w sprawie związków młodzieży przemawiali pp. Cygański, ks. W. Kneblewski, red. Sיעiński i inni, oraz młodzież włoścjańska zadawała pytania informacyjne, na które otrzymała wyczerpujące odpowiedzi.

Po wyczerpaniu powyższego tematu zebrani uchwalili zakładać związki młodzieży przy kółkach rolniczych.

Pozostał zatem do omówienia ostatni punkt porządku dziennego, a mianowicie „O stowarzyszeniach wiejskich“ lecz przedtem przewodniczący udzielił głosu ks. W. Kneblewskiemu który przedstawił zebranym stan oplakany naszej dziatwy wiejskiej wzywając zebranych by ci zechcieli na miesiąc letnie zabierać dzieci wiejskie do siebie na wieś. W tym samym duchu przemawiała p. M. Moczyłowska inspektorka ochron Rad. Op., która słowami swemi wyciskała izy litosci z ócz zebranych. Ze słów p. Moczyłowskiej dowiedzieliśmy się, że już niektóre wioski porobiły zgłoszenia do Rad. Op. z gotowością zabrania dzieci na wieś, a więc Krzepice 20 dzieci, Przystajki 10 dzieci-czynek, gmina Dzierzajkowie dwadzieścia kilka dzieci, lecz to wszystko mało w porównaniu z ilością, która musi być wysłana.

Na wniosek p. Smoleńskiego zebrani uchwalili następującą rezolucję „Pragnąc przyjść z pomocą biednej ludności wiejskiej, zebrani w Częstochowie przedstawiciele kółek rolniczych uważają, że obowiązkiem obywatelskim rolników jest przyjmowanie dzieci z miast na przeżywienie na rzecz biednej ludności wielkich miast, o przeprowadzenie której to akcji Zjazd zwraca się do okręgowych towarzyszy rolniczych i do wydziału kółek rolniczych”.

W myśl „kto prędko daje, ten dwa razy daje“ zarządzona składka na rzecz kwesty p. h. „Ratujcie dzieci“ dała Mk. 130 fen. 60 i kor. 10 za które w imieniu Komiteu kwesty dziękowali ks. W. Kneblewski i red. J. Sיעiński.

Następnie do p. Moczyłowskiej zgłosili się pp. Brodziak z Kalei i Bednarek z Dębowa, wyrażając ochęć zabrania na lato po jednym dziecku, czyz który oby znalazł naśladowców w szerszych sferach włoścjanstwa.

Po zakończeniu sprawy ratownictwa dzieci, przewodniczący udzielił głosu p. Smoleńskiemu, który referował sprawę Stowarzyszeń wiejskich, a potraktował je tak obszernie, że

pojęcie o nich mogą mieć tylko obecnici na Zjeździe, a na tem miejscu ograniczymy się tylko do streszczenia tematów poruszanych przez prelegenta.

W pierwszej części swej pogadanki omówił prelegent sprawę finansową na wsi komunikując, że utworzona w Warszawie kasa centralna ma za zadanie nadmiar gotówki w jednej miejscowości przenosić do tej w której brak jej daje się odczuwać. Następnie omawiał sprawę kas gminnych, tłumacząc że mylnie jest mniemanie ludu, jakoby kasy te były rosyjskie, gdyż powstanie ich zawdzięczać można kapitałom polskimi stworzonym z zysków Tow. Kred. Ziemi. w sumie 6 rb. miljon i 730 tysięcy, które rząd rosyjski skonfiskował, nie pozwalając nic uczynić dla ludu i w kilka lat później w roku 1866 otworzył sam 170 kas gminnych z kapitałem 62640 rb.

W dalszym ciągu referatu prelegent nawoływał do prac przygotowawczych w dziedzinie spółek mleczarskich, jaczarni, spółek spożywczych itp. by z chwilą zakończenia wojny przystąpić do pracy odpowiednio przygotowanymi, aby raz pożybę się wyzysku ze strony pośredników.

W zakończeniu zwrócił uwagę na zakładanie spółkowych cegielni, gdyż po wojnie drzewo budowlane będzie bardzo drogie.

O godz. 6 m. 15 po poł. zakończono obrady Zjazdu a p. Cygański zapraszał obecnych na 8 lipca na zebranie Tow. Rolniczego w Częstochowie.

W zakończeniu Zjazdu red J. Sieciński imieniem zebranych dziękował delegatom Centr. Tow. Rol. w Warszawie za ich pracę, prosząc o przekazanie Centralnym władzom rolniczym pozdrowienia od włościan pow. częstochowskiego.

wuka.

KRONIKA.

Boże Ciało.

Pamiętkę ustanowienia Sakramentu Rucharystji kościół rzymsko-katolicki obchodzi w Wielki Czwartek przed Wielkanocą i odnawia ją codziennie w ofierze Mszy św. i Komunii, dla pomnożenia jednak czci tego Sakramentu, papież Urban IV, bullą z dn. 8 września r. 1268, ustanowił osobne święto dla Rzymu pod nazwą „Festum Corporis Domini“, na pierwszy czwartek po oktawie zesta-

nia Ducha św. Następnie dopiero Klemens V rozciągnął je na cały świat.

Uroczystość ta obchodzona bywa mszą i nieszporami, powtarzając się przez całą oktawę, z wystawieniem Sakramentu i procesjami, odbywanymi po ulicach, rynkach lub placach, gdzie w wystawionych na ten cel czterech ołtarzy śpiewane bywają początki Ewangelji.

Uroczystość Bożego Ciała.

Starodawnym zwyczajem główne nabożeństwo w dniu dzisiejszym odbędzie się w kościele św. Zygmunta o 11 rano, skąd około g. 12 w poł. wyruszy uroczysta procesja z najsw. Sakramentem do czterech ołtarzy w ul. Panny Marji wśród wietolysięcznego zgromadzenia pobożnych z pieśnią na ustach pod przewodnictwem Jasno górskiego przeora ks. Piotra Markiewicza przy liczny udział miejsciego duchowieństwa.

Ołtarze w tym roku jak i w latach poprzednich urządził dwa Stowarzyszenia chrześcijańskie i dwie osoby prywatne. A więc pierwszy ołtarz ustawił Stow. Rzem.-Przem.—Panny Marji 9, drugi firma p. H. Sakowskiego—P. Marji 27, trzeci p. Marja Boglewskiego—P. Marji 42 róg Pięknej, czwarty Częst. Tow. poż. oszczędn. na rogu ul. Teatralnej.

Chóry kościelne odśpiewają przy ołtarzach pieśń religijną pod batutą dyryg. p. E. Makoszy.

Straż ogniowa wystąpi z orkiestrą własną i utrzymywać będzie swym tładycyjnym zwyczajem porządek w czasie procesji.

Szkoły średnie i elementarne, drużyny skautowe, Stowarzyszenia katolickie i bractwa stawia się w komplecie w procesji.

Mamy nadzieję, że ludzie obcych wyznań zwłaszcza ludność żydowska zechce w tym roku okazać więcej poszanowania dla aktu religijnego narodu polskiego, aniżeli to się dało widzieć w roku przeszłym na ulicy, w oknach i na balkonach.

W kościele św. Rodziny.

W dniu dzisiejszym pierwsze nabożeństwo w kościele św. Rodziny odbędzie się o godz. 10 rano, drugie o godz. 11 r. Msza św. cicha.

W kościółku Im. Marji.

W tym roku procesja z kościółka Im. Marji w godzinach popołudniowych na miasto nie wyjdzie, lecz odbędzie się wewnątrz kościółka po nieszporach, które odprawione będą o godz. 4 popoł.

Szkoły w procesji.

Dziś we czwartek w dniu Bożego Ciała w procesji biorą udział wszystkie szkoły męskie i żeńskie, oraz szkoły elementarne miejskie, jak w roku ubiegłym.

Dziś po raz drugi...

W dniu dzisiejszym po raz drugi zapukają do serc częstochowian panie kwestarki, sprzedające znaczek na ulicach miasta na rzecz Wielkiej Kwesty „Ratujcie Dzieci“, a mamy nadzieję, że nikt im nie odmówi złożenia ofiary w dniu tak uroczystego dla nas święta.

W czasie procesji Kwesta nie będzie się odbywać.

W sprawie podatków.

Komisja ulgowej realizacji podatku skarbowego prowadzi w dalszym ciągu pertraktacje z władzami, aby sprawę tę załatwić w myśl żądań pp. właścicieli nieruchomości, zebranych tak licznie na zgromadzeniu niedzielnym. To też przypuszczamy, że właściciele nieruchomości oczekiwali będą cierpliwie decyzji w tej sprawie, o czem niezwłocznie zawiadomimy ich w naszym „Gońcu“.

Dezercja z Ligi P. P.

Jak donosi „Przegląd Wieczorny“ p. Józef Wassercug, współredaktor „Głosu“, organu Ligi państwowości polskiej, wystąpił onegdaj z tego stronnictwa. Niedawno wystąpił z Ligi dr. Handelsman.

Osobiste.

Bawi w naszym mieście znana śpiewaczka polska p. Korolewicz Wydwoda, na której koncercie środowym uproszone panie sprzedawały programy na rzecz Wielkiej Kwesty

O znieszenie parku.

Na jednym z ostatnich posiedzeń Magistratu uchwalono, iż wobec niebawmego zniszczenia parku, jakiego dokonała publiczność bawiąca się na ostatniej zabawie na rzecz jednej z instytucji żydowskich, nadal przed wynajęciem parku żądać będzie odpowiedniej kaucji od organizatorów zabaw.

„Raj Paoyfiku“.

Na cel Kwesty „Ratujcie Dzieci“ urządzony zostanie w tych dniach staraniem Polsk. Tow. Krajozn. odczyt z obrazami świetlnymi „O wyspach Hawajskich“. Prelegentem będzie kap. Okołowicz, inspektor zaciągu do Wojska Pol., który przed wojną, obejmując centra emigracji polskiej, zwiedził także ten egzotyczny punkt świata. Zaznaczyć należy, że odczyt ilustrowany będzie bajecznymi zdjęciami

List na letnisko

Kochana Zonusi!

Świetnie się stało, że wyjechałaś na letnisko, gdyż od pewnego czasu do parku powystawowego nie wpuszczają niemowląt z ich pojazdami ciągnionymi przez nianie. I coś podobnego dzieje się w czasach, kiedy wszyscy wolać: Ratujcie dzieciaki!

Nie rozumieć ani ja, ani mój przyjaciel czym się domaczy to wrogie stanowisko naszej municypalności wobec niemowląt Częstochowy.

Moja złota, naczytałem się tu kiedyś w „Gońcu“ o spekulacjach wiejskich i potem całą noc spać nie mogłem, bo zdawało mi się że moją kochaną zoneczkę na letnisku przy kupnie funta masła uzupełni ze skóry obdarli i zostały się tylko kosteczki!

Zonusi najdroższa, gdyby nie dał Boże, coś podobnego ci groziło, nie zabieraj ani przepustki, ani pościeli, tylko Zosie Stasia Józia i ewakuuj się do Częstochowy.

U nas tutaj nie nowego, prócz naturalnie zwykłych narzekań na Komitet Żywnościowy wojnę i t. p. bolączki każdego, a pozatym ludziska stoją w ogonkach lub poją się w zimowych garniturach.

Jedyna przyjemność - spacer w alejkach gdzie pasywiście drzemają w słońcu, a aktywiście biegają tam i powrotem, byle wyładować energię, gdyż wieców politycznych niema wcale.

Wyobraź sobie że w chwili, gdy to piszę przyszedł jacyś dwaj panowie z Komitetu „Ratujcie dzieci“, prosząc o datak na listę i fant na loterię. Dałem im 2 marki polskie i butelkę od piwa, ale wiesz najdroższa że, gdy wyszli miałem wyrzuty sumienia, bo wszak te dwie marki, że to niby marka marce nie równa i ta butelka...

Podobno w tę niedzielę ma być w parku jakaś nadzwyczajna loteria, to też możebyś przybyła na dzień ten do miasta, zresztą szkoda trochę wjejskiego powietrza, więc lepiej nie przyjeżdżaj, lecz korzystaj ze świeżego lufiku, przypatrz się krótkom, których my tu nie widzimy, opal się w słońcu i ogrzej, gdyż w ziemię zdaje się mieszkania opalać nie będziemy...

Pytałaś się też jak się w tój słomiany wdowiec prowadzi?

Mogę Ci zapewnić, że najzupełniej solidnie, gdyż mąż Twój, choć lisyawy jednak nie należy do tych, którzy, chyba dla miłości historii, potrafią przesiadywać wieczory całe wczasnych alejkach w parku Trzeciego Maja lub Staszica, w towarzystwie byle pensjonarki.

Pytasz się o nowiny polityczne?

Cóż, onegdaj nastąpiła konsolidacja wszystkich stronnictw, ale wczoraj powstało pięć nowych, więc konsolidacja w blb wzięła, pozatym u naszych sąsiadów bliżnieta.

Zoneczko najdroższa, mąż Twój, chcąc Ci zrobić przyjemność kupił na licytacji w lombardzie gramofon, bez którego nie wyobraża sobie pobytu na letnisku.

Niechaj ci ten wynalazek Edisona zastąpi wrzaski miejskie, nasze przedstawienia amatorskie i kinematografy, byle tylko nie zastąpił kochającego cię i wiernego, nawet do ostatniego dnia wojny, mężulka.

Twój Ksawcio.

z tego „raju Pacyfiku“, jak wyspy zwą amerykańskie. Odczyt ten wygłoszony był już dawniej w Krakowie, Lwowie i Piotrkowie, budząc wszędzie należne zainteresowanie. Należy się spodziewać, że i sala Straży Ogn. wypełni się po brzegi. O dniu odczytu i programie doniosła afisze.

Kursa leśne w Puławach.

Zo źródła wiarogodnego dowiadujemy się, że w czasie najbliższym w Puławach, przy Instytucie naukowo-dochowawczym, powstają kursa leśne pod kierunkiem p. W. Grabińskiego, dotychczasowego kierownika Wydziału Leśnego C. T. R. i dyrektora wyższych Kursów leśnych przy T. K. N. Blizsze szczegóły o organizacji tych Kursów w Puławach, warunkach przyjęcia i t. p. podamy do wiadomości publicznej niebawem.

Dokąd jechać na lato?

Mamy nareszcie pogodny lazur nieba, cała natura śpiewa hymn radości i wesela.

Po nieskończenie długiej zimie mamy ciepło, ogarna też ludzi bezbrzeżna tęsknota, z zakątków duszy wypelza niezwalczona żądza, aby rozkoszować się szmaragdem pól, usłyszeć szum lasów, szmer strumyka, świergot ptaszek, by choć na chwilę zapomnieć o wojnie... Pyta się też jeden drugiego, wyjechać i dokąd, bo wszyscy są wyczerpani, śmiertelnie znuzeni anormalnym warunkami bytu.

Otóż kto tylko może, powinien koniecznie wyjechać. Podkreślamy tutaj to słowo koniecznie. Życie nasze musi być harmonijną zmianą pracy i wypoczynku nawet wtedy, gdy praca jest największą rozkoszą życia.

Organizm nasz wymaga koniecznie zmiany otoczenia, wrażeń, jeżeli ma funkcjonować długo i owocnie. Wszelka jednostronność i jednostajność wyczerpuje, obezwładnia wprost umysł ludzki.

Zmiana warunków zewnętrznych służy jako potężny bodziec pobudzający umysł do nowych wysiłków i twórczości. Tej zmiany, tej odnowy różnorodnych wrażeń potrzebuje zwłaszcza pracownik umysłowy, jeżeli nie chce zestarzeć się przedwcześnie i pozbawić swą wyobraźnię polotu.

Musimy pozostać w tym roku na naszej ukochanej wsi polskiej. Aby mieć tylko chwilę spokoju, las i rzekę w pobliżu, dobrą wodę do picia i obfitość produktów spożywczych.

Wyjeżdżajmy więc na wieś, bliżej czy dalej, byle spędzić trochę czasu nie w miesieci!

Rozdawnictwo kapusty.

Właściciel zakładu ogrodniczego p. M. B. Hoffman, zawiadamia nas, że wzorem lat ubiegłych rozda bezpłatnie biednym posiadaczom półek około 1000 kóp rozsady kapusty i 800 kóp brukwi i tyleż buraków.

Ci, którzy mają pola własne, lub też magistrackie, niechaj przystępują ziemię pod rozsade i w piątek 8 b.m. od godz. 4 po poł. zgłaszają się do zakładu ogrodniczego p. M. B. Hoffmana (ul. Pomologiczna przy Cemaej) z kwitem od Magistratu lub też zaświadczeniem właściciela domu, iż są w posiadaniu ziemi, a otrzymają po półtorę kopy rozsady kapusty, i kopę brukwi i 1 kopę buraków.

Wydawanie rozsady brukwi.

Od poniedziałku dnia 11 b. m. będzie przez Oddział rolniczy Ces.-Niem. Zarządu Cywilnego przy ul. Pięknej 3, wydawana będzie rozsada brukwi za niezwykłą zapłatą. Cena za 100 szt. 40 fenigów. Interesanci winni się

zgodzić w biurach Oddziału rolniczego przy ul. Pięknej 3. Kosze albo skrzynki do przetransportowania roślinek należy ze sobą przynieść.

Ruda żelazna.

Towarzystwo eksploatacji kruszców w Katowicach odkryło w powiecie częstochowskim w ewbodach wsi Sluszarze-Zwierzyńc, gminy Opatów i Kawki, gminy Panki pow. częstochowskiego, na gruntach włością Sluszarzyka, Tomczyka i Matuszyczka w różnych miejscach rudę żelazną.

Z „Paryskiego“.

Dziś w chłodnej sali teatru „Paryskiego“ bardzo urozmaicony program obrazów kinematograficznych, do których przygrywa własna orkiestra symfoniczna teatru „Paryskiego“ pod batutą znanego w stolicy muzyka dyr. M. Szulca.

Starania dyrekcji teatru „Paryskiego“ o zadowolenie pod każdym względem nawet wybrednej publiczności sprawiają, iż sala teatru „Paryskiego“ zapewniana jest po brzegi niemal codziennie.

Z „Odeonu“.

Na ekranie „Odeonu“ demonstrowany jest od wczoraj ciekawy dramat p.t. „Amerykańskie awanturnice“ i wysmienita farsa w 4-eh aktach — „Panna piccolo“, która wczoraj już wywoływała wybuchy śmiechu na widowni.

W sympatycznej sali „Odeonu“ zastosowano, wzorem wielkich kinematografów zagranicznych, kosztowne mechaniczne ochładzanie powietrza za pomocą elektryczności, które sprawia, iż w „Odeonie“ nawet pod czas dużego upału jest przyjemny chłód.

Jedzmy jarzyny!

Potrzeba jest matką wynalazków. Stwierdziła to obecna wojna nietylko w zakresie techniki, lecz i zwykłych codziennych potrzeb. Na stołach naszych zjawia się wiele coraz to nowych potraw, o których istnieniu i jadalności nie mieliśmy zgoła pojęcia.

Powoli ustępuje uprzedzenie i biesiadnicy przekonywują się, że najprostsza i najwyklesza roślina, byle odpowiednio przyprawiona nietylko nasycić zdoła, lecz zadowolni nawet podniebienie.

Któż wie o tym, że można smacznie spożyć odpowiednio przyprawione: pokrzywe, szczaw, brodawnik polny, bobownik, ochniel, babkę, a nawet wszelkiego rodzaju osty i bodjaki.

Wielka ilość ludzi patrzy na dzikie jarzyny z pogardą. Dwuletnia propaganda na rzecz dzikich jarzyn wydała znikome rezultaty. A przecież ileż korzyści mogłyby dać ubogiej ludności te rośliny, które spotkać można i zbierać wszędzie. Nawet prolektarjat miejski może je zdobyć łatwo w pobliżu miasta lub w ogrodach publicznych. Wiele z tych roślin zastąpić może makę, herbatę, kawę, a nawet tytoń.

Zapobiegliwa gospodyni z pomocą książki kucharskiej może przyrządzić całą szereg nowych potraw a mimo to smacznych i pożywnych.

Z ostatniej chwili.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. Urzędowo donoszą dnia 6 czerwo.

Zachodni płac boju.

Front nast. tronu ks. Ruprechtu Bawarskiego.

Bitwa artylerji w odcinku Wytschaete trwa z małemi przerwami dalej. Silne ataki wywiadowcze nieprzyja-

ciela odparto. Wieczorem i w nocy była działalność bojowa i blisko wybrzeża wzdłuż frontu Artois wzmocniona. Z nastaniem zmroku zaczęli Anglicy z silnemi, głęboko ugrupowanemi siłami na północnem wybrzeżu Scarpy. Między Gavrelle a Fampoux odparły bawarskie pułki nieprzyjaciela, który poniósł wielkie straty. Na południu wtargnęły oddziały atakujące tylko przy dworcu Roceux w nasze stanowiska i tam toczy się walka o małe odcinki rowów.

Front wojsk niemieckiego następcy tronu.

Przy Chemin des Dames i w zachodniej Szampanji była działalność artylerji silna. W nocy na wczoraj próbowali nieprzyjacieli jeszcze trzeci atak na północny zachód od Braye. I ten atak nie przyniósł im jakichkolwiek korzyści, przeciwnie kosztował ich wiele ofiar. Tak same na próżno i z wielkimi stratami zaatakowały silnie francuskie siły wczoraj nasze rowy przy gorze Zimowej.

Front gen. marsz. polnego księcia Albrechta Wirtemberskiego.

Nic szczególnego.

Jedna z naszych eskadr powietrznych rzuciła na urządzenia wojskowe w Shemes (Thems) przeszło 5000 kg. bomb, obserwowano rezultaty. W licznych walkach powietrznych przed frontem stracili przeciwnicy 11 samolotów, porucznik Allmenrode osiągnął swoje 25 i 26, porucznik Voss 88 zwycięstwo w powietrzu.

Front wschodni:

i front macedoński.

Położenie jest przy miejscami ożywiającym się ogniu i potyczkach przed frontem niezmiennem. Na wybrzeżu wschodnim Strumy rzucili lotnicy angielscy bomby pałace na dojrzewające pola ze zbożem.

Pierwszy gen.-kwaterymistrz Ludendorff.

Rower torpeda z dobrymi oponami, sprzedam. Raków dom fabryczny Nr. 1 m. 4 435—

Wydawnictwa muzyczne

Nakładem księgarni E. Wende i S-ka i innych wyszły następujące kompozycje prof. L. Wawrzynowicza i znajdujący się we wszystkich księgarniach: „Reverie-valse“, pieśni do słów E. Słoińskiego i inne.

Nakładem Hofmeister w Lipsku Reverie-valse. Nakładem Gebethner i Wolf w Warszawie: Marsz na otwarcie wystawy w Częstochowie, Dwa preludja-cis-mol i d mol, „Marsz Kordeckiego“ na temat pieśni Boga-Rodzica kontrapunktowanym w formie warjacji, a przedstawiającym:

1) obronę rycerstwa polskiego przed szwedami, 2) modlitwę, 3) Hymn dziękczynny. Marsz ten grywanym jest stale przez orkiestrę Namysłowskiego: „Impromptu“ (forma koncertu fortepjanowego) „Mazurka fantazyjna“, „pieśni do słów Or-Ota“, 50 ćwiczeń rytmicznych na gamie C-dur“.

Nakładem Krzyżanowskiego Kraków oraz Bosworthy na Lipsk, Wiedeń i Berlin wyjdą wkrótce pieśni z muzyką L. Wawrzynowicza do słów Galifskiego.

PELUSZKA.

Miejska Deputacja Żywnościowa podaje do wiadomości, że od Piątku 8 b. m. nabywać można w Sklepach Detalicznych

Peluszkę

w ilości: **1 funt na kupon karty żywnościowej Nr. 28 za 30 fenigów.** przyczem zwraca się uwagę na to, że peluszkę należy przed gotowaniem moczyć conajmniej 12 godzin w wodzie i następnie odcedziwszy wodę peluszka gotuje się jak zwykły groch, zaleca się przy gotowaniu peluszeki dodać szczyptę oczyszczonej sody.

Teatr „PARYSKI” ul. P. Marji 19.

Program od Niedzieli 3-go do Piątku 8-go Czerwca 1917 roku.

Pod Maską Goryla

Dramat psychologiczny w 5 częściach w rolach głównych: **Lu Synd i Hans Mierendorff.**

Wybór narzeczonego!

arcywesoła komedia w 2 częściach

z Potresino do Berniny Przeplętkne zdjęcie z natury

Muzyka koncertowa pod dyr. **Michała Szulca**

A n o n s! Z powodu wynajęcia sali teatru przedstawienia Kinemat. w środę dnia 6 b. m. nie będzie.

Ceny zwykłe—Szczegóły w programach.

Teatr „ODEON” ul. P. Marji 27.

Wielki nadzwyczajny program

Od wtorku 5-go do soboty 9-go Czerwca.

Amerykańskie awanturnice

Dramat w 3-ch aktach, wykonaniu artystów amerykańskich.

Akt 1-szy Zaręczyny. || Akt 2-gi Przyjęcie w poselstwie. Akt 3-ci Zakończenie rozterki duchowej.

PANNA PICCOLO

Pełna humoru i niezwykłych sytuacji, znakomita farsa w 4-ch aktach. Wroli tytułowej słynna artystka wiedeńska **Dorrit Weixler.**

Szczegóły w programach—Ceny miejsce zwykłe

Sprzedaż Sądowa.

W piątek dn. 8 Czerwca 1917 r. o godz. 9 i 1/2, rano przy ul. Ogrodowej № 14 będą licytować:

1 maszynę, różne meble i książki o godz. 11 rano ul. P. Marji № 12 (gdzieindziejzafantowane) różne meble maszynę do szycia, 25 warkoczy ze sztucznych włosów, 4 kołdry i 9 chustek wełnianych.

komisarz sądowy.
Gawlik

Od Administracji.

Niebieszym uprzejmie prosimy Sz. Prenumeratorów o nie wpłacanie należności za prenumeratę **Gońca** chłopcom, lecz wprost do Adm. naszego pisma ul. P. Marji № 38 danych im, pieniędzy chłopcy do kasy nie wpłacają i Administracja odpowiedzialna za to być nie może.

Ofiary:

Na „Ratujcie dzieci” Zawada Władysław Mk. 4 kwit 204 A. Z. i G. M. koron 6 kwit 202 Ziurcia Konarska Mk. 1, 25 kwit 203 Na kuchnie chrześc. Walerja Sp. rb. 1 kwit 201.

Potrzebne do kupna, Domy s gruntami, Dombki z ogrodami, Miłny, Folwarki Biuro Pośrednictwa Teatralna № 11. w Częstochowie

Do sprzedania Miłny, Domy, Folwarki, Fabryka Pudeł Pornierowych, Gospodarki z Budynkami Biuro Pośrednictwa ul. Teatralna Nr. 11 w Częstochowie

Bzy cięte halinowskie obecnie znacznie zniżona cena Szkolna 30 Halinów. 431—

Uczeń 8-jej klasy poszukuje kondycji za wies Oferty dla E. S. w Adm. Gońca. 432—

Kupię wózek sportowy używany. Wiad. w Adm. Gońca 436—

Maszyna do szycia i różne meble do sprzedania Wiad. ul. Ciemna Nr. 70 Pietrzak

Meble garnitur, biurko, szafy, stoliki, rower, dla chłopca, tyrandol, lampy elektryczne, lampy naftowe sprzedam Wiad. skład ryb ul. Panny Marji 25 409—

Mk. 70,000 potrzeba na pierwszy numer hypoteki w Częstochowie oferty składać w Gońcu pod „Kamienica”

Osoba starsza poszukuje zajęcia przy gospodarstwie lub jakiegokolwiek miejsca Wiad. Żelazna Nr. 5 Z. Wawsozyk. 0121—

Student Politechniki przyjmuje kondycję na wyjazd Łaskawe oferty (sub: „Jot-De” w Administracji „Gońca” 435—

Potrzebni chłopcy do roznoszenia „Gońca”

Sprzedaż kartofli.

Miejska Deputacja Żywnościowa podaje do wiadomości, że dn. 8 Czerwca r. b. rozpoczyna się w Biurach Okręgowych sprzedaż kwitów na kartofle na serję XIV-tą kartki A—B jak poprzednio według ulf, w ilości 6 funtów na osobę za 50 fenigów w następującym porządku:

W piątek, dn. 8 Czerwca winni się zgłosić do swoich biur okręgowych po zakup kwitów na kartofle mieszkający ulic:

Okręg II.

Nadrzecznej i Mostowej, kupujący chleb w punkcie sprzedaży Nr. 4 (Nadrzeczna 78)

Okręg IIa.

Warszawskiej (od Krótkiej do rogatek) kupujący chleb w punkcie sprzedaży № 9 (Warszawska 54).

Okręg III.

Cmentarnej, Kule i Tartakowej, kupujący chleb w punkcie sprzedaży Nr. 13 (Warszawska 45).

Okręg IV.

Alei I-iej, kupujący chleb w punkcie sprzedaży Nr. 16 (I Aleja Nr. 9).

Okręg V.

Krakowskiej (numery nieparzyste) i Mokrej, kupujący chleb w punkcie sprzedaży Nr. 20 (Krakowska 35).

W sobotę dnia 9-go Czerwca **Okręg VI.**

mieszkańcy ulic: Alei II-iej (numery nieparzyste) i Pięknej, kupujący chleb w punkcie sprzedaży Nr. 26 (II-ga Aleja 39)

Okręg VII.

Alei III-iej i Celnej kupujący chleb w punkcie sprzedaży Nr. 29 (III Aleja 60)

Okręg VIII.

Teatralnej, kupujący chleb w punkcie sprzedaży Nr. 31 (Teatralna 46)

Sprzedaż dla mieszkańców dalszych ulic będzie ogłoszoną w miarę przybycia dalszych transportów kartofli.

Kartofle wydawane będą, jak dotychczas na mocy wykupionych kwitów i kartek A—B w naszych składach przy fabryce Peltzer.—

Miejska DEPUTACJA ŻYWNOSCIOWA w Częstochowie.

NADESŁANE.

Sprawozdanie kasowe

Z przedstawienia w Sali Straży Ogniowej dnia 19 maja 1917 r. na rzecz Sekcji Przeciwzebraczej przy R. O. m. Częstochowy.

Dochód:

ofiary wzamian biletów	marek 45.75
naddatki	2.
za programy	15.85
„ biletu wejścia	249.13
„ ofiar. łaskawie wodę sodową	4.45
razem marek —	316.68

Rozehód:

sala z usługą	marek 50.
muzyka	62.50
komplet biletów	2.50
pozwolenie	3.
papier na programy	2.50
różne drobne wydatki	10.50
razem marek 181.	

zestawienie: (dochód — mk. 316.68.
rozehód — 181

czytaty zysk 135.68.

Jednocześnie Zarząd Sekcji Przeciwzebraczej składa niniejszem gorące podziękowanie Sz. pp. Rutkowskim za zorganizowanie i serdeczne zajęcie się przedstawieniem, młodzieży biorącej udział w przedstawieniu oraz wszystkim, którzy poparli szlachetne usilowanie.

Redaktor - wydawca **F. D. Wilkoszewski.**

Oddito we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego”.

LEKARZ-DENTYSTA

Michał Grejniec

w Częstochowie ul. Panny Marji № 10.

Choroby zębów i jamy ustnej. przyjmuje codziennie od 9-1 i od 3-7 wieczorem.

Stanisław RUMSZEWICZ

adwokat przysięgły

w Częstochowie ul. Piękna (dawnej Cerkiewna) № 4 (pierwsze piętro nad b. biurem adresowem). Przyjmuje od 2—3 po poł.

DOKTOR MEDYCYN

Paweł Broniłowski

w CZĘSTOCHOWIE ul. Panny Marji № 21.

Choroby skórne i dróg moczowych.

Ordynuje: od 9—12 rano i od 4—7 p.p. Panie od 12—1 po południu.